

Pusty – Artur Rojek, CatchUp, Magiera

Urywa łeb mi, od problemów, które sam tworzę
Czego mi trzeba, nie wiem sam
Jak to możliwe? Taki uśmiechnięty, miły chłopiec
On to tak dobrze ma na bank

Tak nienawidzę, gdy nie rozumiem co mam w sobie
Nie rozumiem kolejny raz, tak bardzo proszę
Proszę, nie mieszać mi już w głowie
Bo sam już namieszałem dość

Ej, bo sam już namieszałem dość
Używki znieczulą, znów wybieram większe zło
Ej, bo sam już namieszałem dość
Tylko puste słowa, pusty pokój, puste szkło

Ej, bo sam już namieszałem dość
Używki znieczulą, znów wybieram większe zło
Ej, bo sam już namieszałem dość
Tylko puste słowa, pusty pokój, puste szkło

No co się czepiasz, daruj sobie, wiem już co mi powiesz
Miałbym się zmienić, niby w co?
Za dużo uczuć, od tego mam już popękaną głowę
Jakie to nudne kiedy tak, Znowu się boję siebie
A już dłużej tak nie mogę
Nie mogę tak kolejny raz
Tak nie rozumiem, że nie widzisz co ja mam w sobie
Że znowu wszystko jest nie tak

I znowu wszystko jest nie tak
Uczuć rollercoaster, milion pytań, nudnych kłamstw
I znowu wszystko jest nie tak
Tylko puste serce, puste słowa, pusty ja

I znowu wszystko jest nie tak
Uczuć rollercoaster, milion pytań, nudnych kłamstw

I znowu wszystko jest nie tak
Tylko puste serce, puste słowa, pusty ja



Słowa: Artur Rojek, CatchUp

Muzyka: CatchUp, Magiera

Rok wydania: 2022